

Sygn. akt I ACz 607/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący: SSA Ryszard Iwankiewicz

Sędziowie : SSA Agnieszka Bednarek - Moraś (spr.)

SSA Małgorzata Gawinek

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 r. w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku R. C.

przy udziale M. N.

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku Kodeks wyborczy

na skutek zażalenia uczestnika na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 4 września 2018 roku, sygn. akt I Ns 236/18

postanawia:

- I. **zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie pierwszym i drugim ten sposób, że oddalić wniosek;**
- II. **ustalić, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania zażaleniowego.**

SSA Agnieszka Bednarek – Moraś SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Małgorzata Gawinek

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie:

1. zakazał uczestnikowi M. N. rozpowszechniania w środkach masowego przekazu nieprawdziwej informacji, że w ostatnich czterech latach obecna władza nie wybudowała w N. ani jednego mieszkania komunalnego;
2. nakazał uczestnikowi sprostowanie nieprawdziwych informacji wskazanych w pkt 1 poprzez złożenie oświadczenia następującej treści: M. N. oświadcza, iż jego twierdzenie jakoby obecna władza w ciągu ostatnich czterech lat nie wybudowała w N. żadnych mieszkań komunalnych jest nieprawdziwa i opublikowanie tego oświadczenia w następujący sposób:
  - na profilu uczestnika w serwisie internetowym F.
  - na koszt uczestnika poprzez wyemitowanie nie później niż bezpośrednio przed najbliższym po uprawomocnieniu się postanowienia zaplanowanym wydaniem programu (...) w (...) S. o godz.18.30 i 21.00 materiału zawierającego sprostowanie w formie planszy na ekranie z czarnymi literami czcionką Times New Roman 14 na białym tle i z jednoczesnym odczytaniem przez profesjonalnego lektora, o czasie trwania nie krótszym niż 30 sekund;

- na koszt uczestnika poprzez wyemitowanie nie później niż bezpośrednio przed najbliższym po uprawomocnieniu się postanowienia zaplanowanym wydaniem (...) w Radiu (...) materiału zawierającego odczytanie przez profesjonalnego lektora treści sprostowania,

3. oddalił wniosek w pozostałej części;

4. stwierdził, że koszty postępowania wnioskodawca i uczestnik ponoszą we własnym zakresie.

**Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach.**

Do Państwowej Komisji Wyborczej został zgłoszony i następnie zarejestrowany pod znakiem (...) Koalicyjny Komitet Wyborczy (...). Kandydatem tego komitetu na burmistrza N. w wyborach samorządowych wyznaczonych na 21 października 2018 r. jest wnioskodawca R. C., który pełnił ten urząd również w latach 2010 - 2014 i 2014 - 2018. Uczestnik M. N. w latach 2010 - 2014 i 2014 - 2018 był radnym Rady Miejskiej w N. i w kadencji 2014 - 2018 Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. W zbliżających się wyborach samorządowych zamierza kandydować na burmistrza N., przy czym do chwili obecnej nie zarejestrował jeszcze swojej kandydatury, ale stara się o poparcie Komitetu Wyborczego (...).

Podczas sesji Rady Miejskiej w N., która miała miejsce w dniu 28 stycznia 2014r. odbyło się głosowanie nad uchwałą w sprawie budżetu gminy N. na 2014 r. Przed głosowaniem burmistrz R. C. zgłosił autopoprawkę do budżetu polegającą na zdjęciu inwestycji pod nazwą: rozbudowa Placu (...) w kwocie 2 mln zł i przeznaczenie tych środków na: kwoty 1,8 mln zł na budowę budynku mieszkalnego socjalnego, 150 tys. zł na projekt przebudowy drogi na ul. (...) i 50 tys. zł na remont świetlicy w W.. Powyższa autopoprawka została przyjęta większością głosów radnych (11 głosów za, 10 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się). Uchwałą z dnia 28 sierpnia 2014 r. Rada Miejska w N. zdecydowała o zwiększeniu wydatków budżetu gminy N. na rok 2014 o kwotę 2 051 104,76 zł przeznaczając z tego kwotę 749 359,56 zł na budowę budynku komunalnego mieszkalno-socjalnego.

Przetarg na budowę budynku komunalnego mieszkalnego 12 rodzinnego w N. przy ul. (...) ogłosiła 16 października 2014 r. Inwestycja ta była realizowana na zamówienie Gminy N. w okresie od 3 grudnia 2014 r. do 29 kwietnia 2016 r. W dniu 12 maja 2016 r. odbył się końcowy odbiór robót, natomiast w dniu 9 sierpnia 2016 r. odbyła się uroczystość przekazania przez burmistrza R. C. kluczy do nowowynbudowanych mieszkań komunalnych 12 rodzinom. Informacja o tym pojawiła się w dniu 10 sierpnia 2016 r. na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miejskiego w N. (...) oraz w lokalnych mediach. W materiałach prasowych pojawiała się informacja, że budowa budynku decydowała się na przełomie dwóch kadencji.

W dniu 22 sierpnia 2018 r. M. N. poinformował publicznie, że będzie kandydował na burmistrza N. w wyborach samorządowych w 2018r. Tego samego dnia udzielił wypowiedzi dla Radia (...). W godzinach przedpołudniowych na stronie internetowej Radia (...) w zakładce Region opublikowany został artykuł pt.: „Kolejny kandydat na burmistrza Nowogardu. Co obiecuje?” w którym wskazano, że M. N. będzie walczył o fotel burmistrza N. jako kandydat (...), a jednym z punktów w jego programie jest budowa mieszkań komunalnych. Ponadto w treści artykułu zacytowano następującą wypowiedź uczestnika: W ostatnich czterech latach w N. nie wybudowano ani jednego mieszkania komunalnego ani socjalnego. Mieszkańcy N., a szczególnie ci młodzi, są skazani na wynajem stancji, których ceny oscylują na podobnym poziomie co w S.. Pod tekstem zamieszczono zapis audio powyższej wypowiedzi. Powyższa wypowiedź została również wyemitowana tego dnia w Serwisie (...) w godzinach przedpołudniowych.

W tym samym dniu M. N. zorganizował briefing z udziałem dziennikarki (...) S., który miał miejsce na osiedlu w N. w pobliżu miejsca zamieszkania uczestnika. Podczas tego spotkania uczestnik przed kamerą poinformował o swojej decyzji kandydowania w wyborach na burmistrza i motywach, jakimi się kierował. Podał, że od 8 lat jest radnym N. i dzięki temu ma bardzo duże doświadczenie, poznał ludzkie problemy i chciałby je rozwiązywać. Dalej oświadczył: uważam że N. szczególnie w ostatnich czterech latach nie rozwija się prawidłowo, nie rozwija się tak jak powinien. Za

przykład chciałbym podać chociażby to, że w ostatnich 4 latach obecna władza nie wybudowała ani jednego mieszkania komunalnego i socjalnego. Następnie podał, że buduje komitet poparcia i listy kandydatów na radnych. W czasie rozmowy nagrania przysłuchująca się tej wypowiedzi osoba postronna - partnerka życiowa wnioskodawcy R. C. - zarzuciła uczestnikowi, że mówi nieprawdę, bo budynek komunalny został wybudowany. Dziennikarka poprosiła, by nie przerywała wypowiedzi dla telewizji, na co osoba ta powtórzyła, że to co mówi uczestnik jest nieprawdą. Zwracając się wprost do uczestnika powiedziała, że budynek powstał i zarzuciła mu kłamstwo. W reakcji na te słowa M. N. dwa razy powtórzył zwracając się do partnerki wnioskodawcy, że w ostatnich czterech latach nie powstało żadne mieszkanie komunalne. Następnie uczestnik poproszony został przez dziennikarkę, by zaczął wypowiedź jeszcze raz i wówczas uczestnik powiedział: w ostatniej kadencji obecna władza nie potrafiła wybudować ani jednego mieszkania komunalnego. Obecna władza w N. skupia się przede wszystkim na realizacji swoich wizji, natomiast jako kandydat chciałbym te decyzje podejmować w rozmowie z mieszkańcami i reagować przede wszystkim na ich potrzeby (...).

Zapis tej rozmowy opublikowany został na profilu M. N. w serwisie społecznościowym F. w dniu 22 sierpnia 2018 r. W tym samym dniu na stronie internetowej (...) w zakładce „Wiadomości z regionu” opublikowany został artykuł pt: „M. N. kandydatem (...) na burmistrza N.”, w którym zacytowano następująca wypowiedź uczestnika: N. szczególnie w ostatnich 4 latach nie rozwija się prawidłowo. Za przykład chciałbym podać to, że obecna władza nie wybudowała ani jednego mieszkania socjalnego i komunalnego - mówi M. N., kandydat (...) na burmistrza N.. Dalej wskazano, że jak mówi M. N. w N. na mieszkania komunalne oczekuje ponad 100 osób. Zdaniem radnego zaniedbań jest więcej, między innymi zły stan dróg wiejskich w gminie. Jednocześnie kandydat posilili je objęcie całego miasta strefą ekonomiczną, by z ulg mogli korzystać także miejscy przedsiębiorcy, którzy zatrudniają przynajmniej 20 pracowników. Chce leż reaktywacji miejskiego targowiska, które ma być konkurencją dla supermarketów. W tym celu chce pozyskać fundusze unijne. Cytowana wyżej wypowiedź uczestnika wyemitowana została również przez stację (...) S. w wydaniach (...) o godz. 18.30 i 21.00.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o złożone dokumenty, nagrania audio i video oraz zeznania wnioskodawcy i uczestnika. Złożone dokumenty Sąd ten uznał za wiarygodne, tym bardziej, że żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i pochodzenia od osób, które je sporządziły. Tożsama ocena dotyczyła nagrań. Sąd podniósł, że obie strony prezentowały zgodne stanowisko co do tego, że wypowiedzi zarejestrowane na tych nagraniach rzeczywiście miały miejsce i pochodzą od uczestnika. W zasadniczej części Sąd dał również wiarę zeznaniom stron, które w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie zawierały istotnych sprzeczności. Wyjątek stanowiły jedynie twierdzenia wnioskodawcy jakoby po publikacji wypowiedzi uczestnika spotkał się z bardzo negatywnym odbiorem ze strony mieszkańców N.. Uczestnik okoliczności tej zaprzeczył natomiast wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na wykazanie prawdziwości tych twierdzeń.

W tak ustalonych okolicznościach sąd Okręgowy uznał wniosek za częściowo zasadny. Jako podstawę prawną żądania wskazał treść art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112), w myśl którego jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.6), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;

6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Sąd Okręgowy wywodził, że powołany wyżej przepis ustanawia ochronę prawną w okresie kampanii wyborczej dla kandydatów przed nieprawdziwymi informacjami rozpowszechnianymi w materiałach wyborczych. Rozstrzygając sprawę w trybie przytoczonej regulacji prawnej sąd bada zatem jedynie czy zakwestionowana forma wypowiedzi jest materiałem wyborczym lub inną formą agitacji oraz czy zawarte w niej informacje są prawdziwe. Dalej wskazał, że zgodnie z art. 105 § 1 ustawy Kodeks wyborczy agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie, do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Zdaniem Sądu I instancji bez znaczenia przy tym jest to, czy osoba prowadząca agitację wyborczą jest kandydatem w wyborach. Przepis art. 106 § 1 stanowi bowiem, że agitację wyborczą może prowadzić każdy komitet wyborczy i każdy wyborca, w tym zbierać podpisy popierające zgłoszenia kandydatów po uzyskaniu pisemnej zgody pełnomocnika wyborczego. W tej sytuacji okoliczność, że uczestnik M. N. nie dopełnił jeszcze formalności związanych ze zgłoszeniem swojej kandydatury na burmistrza N., w ocenie Sądu i instancji, nie zwalania go z ewentualnej odpowiedzialności na podstawie powołanego wyżej art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego. Przepis ten nie zawiera bowiem ograniczeń podmiotowych, a wykładnia celowościowa tego przepisu nie pozwala na takie jego rozumienie, jakie prezentuje uczestnik podnosząc zarzut braku legitymacji do występowania w niniejszej sprawie. Sąd argumentował, że gdyby przyznać rację uczestnikowi i uznać, że w trybie wyborczym dopuszczalne było rozpoznawanie jedynie spraw z udziałem kandydatów zgłoszonych przez komitety wyborcze i formalnie zarejestrowanych, to byłoby to swego rodzaju zachętą do łamania ustawy. Premiowane byłyby komitety, które celem uniknięcia rygorów odpowiedzialności wynikającej z szybkiego trybu wyborczego, do prowadzenia agitacji wyborczej posługiwały się podmiotami trzecimi, formalnie z nimi nie związanymi. Prowadziłoby to, z kolei do pozbawienia konkurentów możliwości skorzystania z szybkiej ochrony prawnej, co ma znaczenie w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory i ciszę wyborczą, kiedy standardowe środki ochrony prawnej przewidziane w Kodeksie cywilnym byłyby nieskuteczne, właśnie z uwagi na ów krótki czas pozostający do dnia głosowania. Jeżeli, zatem ratio legis przepisu art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego polega na dążeniu do zapobieżenia zniekształceniu wyniku wyborów przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, zaprezentowana wyżej wykładnia w pełni koresponduje z tym postulatem.

Dalej skazano, że w myśl art. 104 ww. ustawy kampania wyborcza rozpoczyna się z dniem ogłoszenia aktu właściwego organu o zarządzeniu wyborów i ulega zakończeniu na 24 godziny przed dniem głosowania. W rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 2018 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic (...) W. oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast zarządzone zostały m. in. wybory burmistrzów i wyznaczono datę wyborów na dzień 21 października 2018r. Rozporządzenie to ogłoszono w Dzienniku Ustaw w dniu 14 sierpnia 2018r. (Dz.U.2018.1561) i z tym dniem rozpoczęta została kampania wyborcza m.in. dotycząca wyborów burmistrzów. Zdaniem Sądu meriti zakwestionowane przez wnioskodawcę treści niewątpliwie stanowią formę agitacji wyborczej, albowiem zostały wypowiedziane przez uczestnika przy okazji ogłoszenia jego o zamiarze kandydowania na urząd burmistrza N. i stanowiły fragment szerszej wypowiedzi w której uczestnik prezentował motywy tej decyzji oraz prezentował w skrócie podstawowe punkty swojego programu wyborczego. Wypowiedź uczestnika została wyrażona w ramach kampanii wyborczej i ma związek ze zbliżającymi się wyborami. Sąd miał na uwadze, iż za formy agitacji i propagandy wyborczej uznaje się zarówno wypowiedzi osób zaangażowanych w kampanię wyborczą, jak też wszelkie publikacje mogące mieć wpływ na jej wynik. Istotnym jest, że agitacja jest działalnością propagandową, przedsięwzięciem w celu przekonywania, zjednywania zwolenników dla określonej sprawy, bądź też wynikającą z chęci zdyskredytowania przeciwników. Zatem w ocenie Sądu zakwestionowane wypowiedzi niewątpliwie stanowią formę agitacji wyborczej.

W dalszej kolejności oceniono czy zawarte w wypowiedzi uczestnika stwierdzenia stanowią informacje i czy są to informacje nieprawdziwe. Ciężar dowodzenia w tym zakresie spoczywał na wnioskodawcy. W ocenie Sądu Okręgowego w celu ustalenia charakteru konkretnej wypowiedzi należy wziąć pod uwagę kilka czynników. W pierwszej kolejności zachodzi konieczność ustalenia sedna znaczenia wypowiedzi. Następnie trzeba zbadać, czy tak ustalona treść poddaje się weryfikacji dowodowej z punktu widzenia prawdy czy fałszu. Kolejnym etapem jest analiza z

punktu widzenia całego kontekstu wypowiedzi, a w końcu z punktu widzenia okoliczności zewnętrznych, między innymi kontekstu sytuacyjnego, w jakim wypowiedź została rozpowszechniona. Użyteczne jest również posłużenie się przy dokonywaniu takiej oceny wzorcem przeciętnego odbiorcy, w celu rozstrzygnięcia, czy wypowiedź ma z jego punktu widzenia przynajmniej w części charakter sprawdzalnego stwierdzenia faktów, czy też w jej treści przeważają subiektywne oceny. Odnosząc te rozważania do badanej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że wskazywane przez wnioskodawcę fragmenty wypowiedzi uczestnika odnoszącej się do kwestii komunalnego budownictwa mieszkaniowego na terenie N. można zakwalifikować jako informacje o faktach. Z zebranych w sprawie dowodów wynika, że podana przez uczestnika informacja jakoby w ciągu ostatnich 4 lat nie wybudowano w N. ani jednego mieszkania socjalnego i komunalnego jest nieprawdziwa. Wnioskodawca okoliczności tej zaprzeczył, a nadto złożył dowody w postaci protokołu końcowego odbioru robót oraz zrzutu ekranu ze strony internetowej Urzędu Miejskiego w N. (...), z których wynika, że w 2016 r. w okresie od 3 grudnia 2014 r. do 29 kwietnia 2016 r. prowadzona była budowa budynku komunalnego mieszkalnego (...) rodzinnego w N. przy ul. (...), w dniu 12 maja 2016 r. odbył się końcowy odbiór robót, natomiast w dniu 9 sierpnia 2016r. - uroczystość przekazania m.in. przez burmistrza R. C. kluczy do nowowynbudowanych mieszkań 12 rodzinom. Przygotowanie przedmiotowej inwestycji rzeczywiście rozpoczęło się jeszcze w poprzedniej kadencji władz samorządowych (tj. 2020 - 2014), wtedy bowiem zabezpieczono środki w budżecie gminy na ten cel i ogłoszono przetarg to jednak argumentacja ta pozostaje bez znaczenia dla oceny prawdziwości wypowiedzi uczestnika z 22 sierpnia 2018 r. W wypowiedzi tej uczestnik nie mówił o czynnościach przygotowawczych, uchwalaniu budżetu czy ogłoszeniu przetargu ani nawet nie posługiwał się określeniami takimi jak: realizacja inwestycji czy przygotowanie inwestycji, które mogłyby sugerować, że jego wypowiedź odnosi się do procesu inwestycyjnego realizowanego w dłuższym okresie czasu. W wypowiedzi udzielanej zarówno dla radia, jak i telewizji uczestnik mówił o tym, że nie wybudowano ani jednego mieszkania komunalnego i socjalnego co jednoznacznie odnosi się do samego procesu budowy a nie innych czynności poprzedzających ten proces. Nietrafna jest przy tym argumentacja uczestnika, że nie miał szansy rozwinięcia czy doprecyzowania swojej wypowiedzi albowiem została ona przerwana przez osobę postronną. Zapis nagrania wideo zarejestrowanego przez (...) opublikowanego na profilu uczestnika w serwisie (...) istotnie dowodzi, że wypowiedź uczestnika była przerywana przez osobę trzecią, która zarzucała uczestnikowi, że mówi nieprawdę i wskazywała, że budynek komunalny został wybudowany. Z nagrania tego wynika również to, że w reakcji na te słowa uczestnik jeszcze dwukrotnie powtórzył zwracając się do tej osoby, że w ostatnich czterech latach nie powstało żadne mieszkanie komunalne, a następnie poproszony przez dziennikarkę, by zaczął swoją wypowiedź jeszcze raz powiedział: w ostatniej kadencji obecna władza nie potrafiła wybudować ani jednego mieszkania komunalnego. Obecna władza w N. skupia się przede wszystkim na realizacji swoich wizji, natomiast ja jako kandydat chciałbym te decyzje podejmować w rozmowie z mieszkańcami i reagować przede wszystkim na ich potrzeby (...). Z powyższego wynika, że uczestnik miał możliwość rozwinięcia swojej wypowiedzi czy też jej doprecyzowania w kontekście podniesionych zarzutów i to jeszcze w trakcie nagrywania wypowiedzi dla (...) S., lecz z takiej możliwości nie skorzystał.

Chociaż wypowiedź uczestnika dotycząca kwestii budownictwa komunalnego w N. była nieprawdziwa to jednak nie można kwalifikować jej jako naruszenia dóbr osobistych wnioskodawcy. W wypowiedzi tej uczestnik nie wymienia nazwiska wnioskodawcy ani pełnionej przez niego funkcji, lecz posługuje się ogólnym określeniem „obecna władza”. Ponadto wypowiedź ta nie zawiera żadnych obraźliwych określeń pod adresem wnioskodawcy, które mogłyby być definiowane jako naruszenie godności osobistej, a jedynie kryje w sobie krytyczną ocenę aktualnej władzy. Sąd wziął też pod uwagę, iż kampania wyborcza to szczególnie okres, w którym koniecznym jest stworzenie warunków dla swobodnej, nieskrępowanej krytyki kandydatów i polityków pełniących funkcje publiczne. Nie można nikomu zabronić wyrażania swoich sądów i dokonywania ocen, o ile nie naruszają one dóbr osobistych innej osoby.

Mając powyższe na względzie Sąd I instancji stwierdził, że istotnie wskazana we wniosku wypowiedź uczestnika zawiera informacje nieprawdziwe i w związku z tym wnioskodawca zasługuje na udzielenie ochrony prawnej. Udzielając tej ochrony Sąd miał uwadze rodzaj i rozmiar naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, którego dopuścił się uczestnik M. N. oraz potencjalnie duży krąg osób do jakich mogła trafić informacja zawarta w wypowiedzi uczestnika opublikowanej następnie w serwisie internetowym F., lokalnym programie informacyjnych radia i telewizji oraz serwisach internetowych tych stacji. Mając powyższe na względzie Sąd zakazał uczestnikowi M. N.

rozpowszechniania nieprawdziwej informacji, że w ostatnich czterech latach obecna władza nie wybudowała w N. ani jednego mieszkania komunalnego, ponadto nakazał uczestnikowi sprostowania tej informacji i opublikowania go na profilu uczestnika w serwisie (...) oraz wyemitowania tego sprostowania - na koszt uczestnika - przed wydaniem programu (...) o godzinie 18.30 w (...) S. w formie planszy na ekranie, czarnymi literami czcionką Times New Roman rozmiar 14 na białym tle z jednoczesnym odczytaniem przez profesjonalnego lektora o czasie trwania nie krótszym niż 30 sekund, a nadto wyemitowania sprostowania przed wydaniem Serwisu (...) o godz. 10.00 przy czym tekst sprostowania w radiu powinien być odczytany przez profesjonalnego lektora. Z treści sprostowania Sąd wyeliminował fragment „podczas sprawowania przez R. C. urzędu burmistrza” albowiem wypowiedź uczestnika takiej treści nie zawierała. Sąd nie znalazł również podstaw do nakazania uczestnikowi publikacji sprostowania w szerszym zakresie, albowiem wnioskodawca nie wykazał, by kwestionowana wypowiedź rzeczywiście wyemitowana została we wszystkich wskazanych we wniosku wydaniach (...) i Serwisu (...). Wyemitowanie sprostowania w (...) S. oraz Radiu (...) oraz zamieszczenie go na FB jest w ocenie Sądu wystarczające do usunięcia skutków naruszenia wobec czego nie ma już potrzeby zamieszczania tego sprostowania dodatkowo w serwisach internetowych ww. stacji. Sąd nie uwzględnił wniosku o nakazanie przeprosin uznając, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych wnioskodawcy. Sąd oddalił również żądanie nakazania zapłaty wskazanej we wniosku kwoty na cel organizacji pożytku publicznego. Wnioskodawca w żaden sposób nie uzasadnił tego żądania, w szczególności, aby to roszczenie znajdowało uzasadnienie w zakresie stopnia naganności dokonanego przez uczestnika naruszenia, czy innych okolicznościach towarzyszących podawaniu przez niego nieprawdziwej informacji. Dodatkowo sam zakaz rozpowszechniania nieprawdziwej informacji oraz dokonanie sprostowania w ocenie Sądu meriti w całości usuwa skutki tego naruszenia.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1, 2, 3 sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Zażalenie na powyższe orzeczenie złożył uczestnik, zaskarżając je w części, tj. w zakresie pkt 1 i 2.

Postanowieniu Sądu i instancji skarżący zarzucał:

1. naruszenie art. 111 ust. 1 Kodeksu Wyborczego w zw. z art. 510 k.p.c. przez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie, że wnioskodawcy przysługuje legitymacją czynną do zainicjowania niniejszego postępowania jako kandydatowi Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...), w przypadku, w którym o ile komitet wyborczy, który wnioskodawca reprezentuje został zgłoszony oficjalnie do Państwowej Komisji Wyborczej, o tyle sam wnioskodawca nie wykazał, by kandydatura R. C. w chwili wydawania postanowienia w niniejszej sprawie została oficjalnie zgłoszona do komisji wyborczej;

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 510 k.p.c. poprzez nie odniesienie się przez sąd I instancji w swoim uzasadnieniu to istnienia interesu prawnego R. C. niezbędnego do zainicjowania niniejszego postępowania w sytuacji gdy wypowiedź M. N. w żadnym stopniu nie odnosiła się personalnie do piastującego obecnie funkcję burmistrza N. - R. C., tym samym nie miał on interesu prawnego, o którym mowa w art. 510 k.p.c. albowiem wynik postępowania nie dotyczy jego praw;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny zgromadzonego dowodu i poczynienie tejże oceny w sposób dowolny, w szczególności poprzez przyjęcie, że:

a. R. C. jest zgłoszonym oficjalnie kandydatem na burmistrza N.

podczas gdy w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dowodów to potwierdzających;

b. wypowiedź uczestnika M. N. będąca przedmiotem oceny sądu w niniejszej sprawie jakoby „podczas 4 ostatnich lat nie wybudowanego ani jednego mieszkania komunalnego ani socjalnego” odnosiła się do R. C. i była nieprawdziwa przy jednoczesnym daniu wiary zeznaniom uczestnika w całej rozciągłości, podczas gdy ze zgromadzonego materiału

wynika - co z resztą podkreślił sam sąd I instancji w swoim uzasadnieniu, że wybudowanie budynku wraz z mieszkaniami komunalnymi zostało zainicjowane jeszcze podczas kadencji w latach 2010-2014 kiedy zajmowano się przygotowaniem inwestycji (w tym zabezpieczeniem środków w budżecie gminy i ogłoszeniem przetargu), zaś w trakcie ostatnich 4 lat doszło jedynie do oddania do użytkowania tychże lokali co z resztą przyznał sam wnioskodawca w swoim Wniosku.

Powołując się na powyższe zarzuty uczestnik wnosił o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części przez oddalenie wniosku R. C. w całości oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zażalenia zarzuty te zostały rozwinięte.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od uczestnika na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Zażalenie uczestnika doprowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie swoich rozważań Sąd Apelacyjny wskazuje, że tryb wyborczy określony w przepisie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Dz.U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.), jest szczególnym rodzajem postępowania, przewidującym swoistą ekstraordynaryjną ochronę naruszonych dóbr osobistych w stosunku do zasad ogólnych, co prowadzi do wniosku, że ochrona ta nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Nie jest zatem dopuszczalne domaganie się – w tym trybie – usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego - przez osoby, które nie zostały w nim wymienione lub w sposób, bądź też za pomocą środków, które wprost nie zostały w tym przepisie przewidziane.

Wobec powyższego nie wymaga pogłębionych analiz teza, że rozpoznając sprawę w tym trybie, sąd zgodnie z przepisem art. 111 § 1 kodeksu wyborczego bada czy zakwestionowana forma wypowiedzi jest materiałem wyborczym lub agitacją wyborczą, czy informacje w nim podane są prawdziwe, a także czy z żądaniem ochrony praw wystąpiła osoba uprawniona (kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego).

Zauważyć należy, iż zgodnie z § 2 ww. przepisu wniosek podlega rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy w postępowaniu nieprocesowym, zatem odpowiednie zastosowanie mają przepisy księgi drugiej kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nieprocesowe. Podkreślić jednak należy, iż przepis art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy ma charakter szczególny, w tym również względem art. 510 k.p.c., i wprowadza on ograniczenie podmiotów, które mogą z opisanym w nim wnioskiem wystąpić. Innym osobom niż wymienione w przepisie art. 111 § 1 ustawy - Prawo wyborcze, niezależnie od tego czy są one zainteresowane wynikiem postępowania w rozumieniu art. 510 k.p.c., uprawnienie takie nie przysługuje, mogą one natomiast dochodzić ochrony swoich praw na zasadach ogólnych. Podnieść jednocześnie należy, iż z uwagi na materialnoprawny charakter przedmiotowego przepisu przesłanka ta podlega badaniu przez sąd z urzędu, na każdym etapie postępowania, i okoliczność czy została ona przyznana przez uczestnika (art. 230 k.p.c.) pozostaje irrelevantna i nie zwalnia sądu od poczynienia stosownych ustaleń.

W tym stanie rzeczy w przedmiotowej sprawie kwestią wstępną podlegającą ocenie było ustalenie czy z wnioskiem wystąpiła osoba uprawniona.

W tym kontekście odnotować trzeba, że wnioskodawca R. C. podał, że jest kandydatem Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...) na burmistrza N. w wyborach samorządowych wyznaczonych na 21 października 2018 r. Okoliczność tą zakwestionował w zażaleniu uczestnik wskazując, iż nie zostało ona wykazana.

Po dokonaniu analizy akt sprawy uznać należy, że wnioskodawca nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego na to, iż jest kandydatem na burmistrza N.. Sąd Apelacyjny zauważył, iż rzeczywiście w Państwowej Komisji Wyborczej pod znakiem (...)zarejestrowany został Koalicyjny Komitet Wyborczy (...), przy czym wnioskodawca nie jest ustanowiony pełnomocnikiem wyborczym tego komitetu.

Dalej podnieść trzeba, że zgodnie z art. 84. § 1 Prawa wyborczego prawo zgłaszania kandydatów w wyborach przysługuje komitetom wyborczym. Kandydata na wójta zgłasza się do właściwej gminnej komisji wyborczej. Natomiast stosownie do art. 480 § 2 i 3 jeżeli zgłoszenie kandydata spełnia warunki określone w kodeksie, gminna komisja niezwłocznie rejestruje kandydata na wójta (art. 5 ustawy odpowiednio burmistrza), sporządzając protokół rejestracji, który doręcza się osobie zgłaszającej kandydata i komisarzowi wyborczemu.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca nie legitymuje się opisanym powyżej dokumentem, który potwierdzałby jego status kandydata na burmistrza N.. Wskazany przez niego komitet wyborczy nie dokonał jego rejestracji i nie mógł tego uczynić jako, że jak dotąd nie powołano jeszcze gminnych komisji wyborczych. Co więcej, w toku postępowania przez Sądem I instancji, a także w odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca nie podjął nawet próby uprawdopodobnienia, iż rzeczywiście zostanie on zgłoszony jako kandydat na burmistrza N. przez wskazany przez siebie komitet. W tym stanie rzeczy nie można przyjąć, iż wnioskodawca jest kandydatem na burmistrza zgłoszonym przez jakikolwiek komitet wyborczy, tym samym nie przysługuje mu prawo składania wniosku w trybie art. 111 § 1 Prawa wyborczego i jego wniosek nie mógł być uwzględniony niezależnie od oceny zachowania się uczestnika.

Co za tym idzie bezprzedmiotowym jest odnoszenia się do pozostałych zarzutów zażalenia, jako że nie mogły mieć one wpływu na treść wydanego w wyniku rozpoznania odwołania orzeczenia.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd II instancji w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia.

Rozstrzygając w zakresie kosztów postępowania, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odstąpienia od określonej w przepisie art. 520 § 1 k.p.c. w związku z art. 111 § 2 Kodeksu wyborczego, zasady, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, tym bardziej, że na istnienie takich okoliczności nie powoływał się skarżący.

SSA Agnieszka Bednarek – Moraś SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Małgorzata Gawinek